

Natalia Wysocka
Ambasador Karier UE
eucareers.kul@gmail.com

EPSO, praca w instytucjach Unii Europejskiej, Ambasador Karier Unii Europejskiej. To co dokładnie kryje się pod tymi pojęciami wiedzą tylko nieliczni. W Polsce wiedza na temat możliwości rozwoju jakie daje Unia Europejska i jej instytucje jest znikoma, podobnie jak w wielu innych, względnie niedawno przyjętych państwach członkowskich. Pokutuje przekonanie, że praca w Brukseli jest poza zasięgiem, tylko dla prawników lub tłumaczy. Niedawno spotkałam się ze stwierdzeniem "do takiej pracy przeciętny człowiek bez znajomości nie ma szans się dostać". Ale czy na pewno tak jest? Oczywiście, że nie. I żeby przekonać o tym jak najwięcej osób, EPSO stworzyło nową formację jaką są Ambasadorzy Karier Unii Europejskiej.

EPSO, czyli Europejski Urząd Doboru Kadr, to agencja zajmująca się naborem nowych pracowników instytucji unijnych. To ta organizacja, która tworzy testy aplikacyjne, przeprowadza assesment center i sporządza listy przyjętych kandydatów. Każdy z pracowników administracyjnych przeszedł przez tą procedurę i...każdy ją sobie chwali. Otóż testy są tak skonstruowane, że otwierają drogę dla wszystkich, którzy potrafią logicznie myśleć, dokonywać analizy i poprawnie formułować wnioski. Niezależnie od dziedziny wykształcenia, znajdzie tu miejsce dla siebie każdy, od dietetyka po inżyniera. Jak się okazuje, to nie wystarczy, aby zachęcić potencjalnych kandydatów. Pośrednią rolę pełnią w tym zjawisku media, które w wycinkach reportaży pokazują jedynie tłumaczy konferencyjnych tworząc błędne przekonanie o hermetyczności środowiska instytucji. I tu wkraczają Ambasadorzy Karier, których w Europie jest już ponad 100.

Kim dokładnie jest Ambasador Karier UE i co zrobić, żeby nim zostać? Ścieżka rekrutacyjna jest ciekawa i w swojej klarowności bardzo typowa dla Unii Europejskiej. Mianowicie, należy spełnić jeden, podstawowy warunek: być studentem studiów I, II lub III stopnia i wziąć udział w konkursie otwartym. Co roku EPSO w połowie marca ogłasza nabór na to stanowisko. Warto nieco wcześniej upewnić się, czy uczelnia którą chce się reprezentować jest zakwalifikowana do programu (lista dostępna na stronie www.europa.eu), z reguły jednak uczelnie same wydają takie ogłoszenie - między innymi dlatego warto regularnie przeglądać oferty Biura Karier.

Rekrutacja przebiega w dwóch etapach, które nie wymagają od aplikanta żadnych nakładów finansowych - wszystko odbywa się przez Internet. Pierwszy z nich to wypełnienie formularza aplikacyjnego. Jeśli link do niego nie jest podany w ogłoszeniu Biura Karier, bez problemu można go znaleźć na stronie www.europa.eu w zakładce Student Ambassadors. W formularzu zostaniemy zapytani o naszą motywację do podjęcia stanowiska, znajomość języków (należy określić poziom znajomości j. angielskiego w mowie

i piśmie) i doświadczenie - tu bardzo ważne są wszelkiego rodzaju wolontariaty, praktyki i staże. Po wysłaniu formularza dostaniemy maila zwrotnego z przewidywanym terminem decyzji o przyjęciu nas do drugiego etapu. Jako że chętnych jest bardzo wielu a aplikacje są dokładnie sprawdzane i oceniane, czas oczekiwania wynosi około 1 miesiąca. W mailu informującym o przyjęciu do kolejnego etapu zawarty zostanie link do dalszej procedury: odpowiedzi na pytania w formie filmików. W drugiej części naboru sprawdzanych jest kilka, bardzo ważnych umiejętności: znajomość języka angielskiego, odporność na stres, działanie pod presją czasu. Wszystko jest precyzyjnie zorganizowane i zaplanowane w taki sposób, żeby zminimalizować stres u kandydata, który musi jedynie udzielić krótkich (max. 1,5 minuty na każde pytanie) odpowiedzi w języku angielskim. Nagrania są zapisywane w odpowiedniej bazie i na ich podstawie, w ciągu kolejnych kilku tygodni wydawana jest decyzja o przyjęciu na stanowisko Ambasadora. Trzeba pamiętać, że uśmiech, pozytywne nastawienie i chęć do pracy to podstawy sukcesu!

Po kilku pełnych napięcia tygodniach otrzymamy trzeciego maila z informacją czy zostaliśmy zakwalifikowani do programu. Jeśli tak, załączone zostaną instrukcje do kolejnych działań oraz, co najważniejsze, informacje o szkoleniu wstępnym dla nowych Ambasadorów. W tym miejscu jednak drogi Ambasadorów mogą się nieco rozejść. Jeśli w naszym kraju zostały zakwalifikowane 1 lub 2 osoby, wtedy takie szkolenie odbywa się w Brukseli, gdzie spotyka się większość Ambasadorów. Może się jednak zdarzyć, że z jednego państwa przyjętych zostanie więcej osób, wtedy szkolenie odbywa się w stolicy danego kraju. Tak było i w moim przypadku: w edycji 2015/2016 udział wzięło 9 Ambasadorów z Polski więc nasze szkolenie odbyło się w siedzibie Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Szkolenie w Warszawie trwało jeden dzień, w którym udział wzięli Ambasadorzy i przedstawiciele Biur Karier. Na początku zostaliśmy powitani przez pracowników MSZ i jednocześnie krajowych koordynatorów programu. Zapewniono nas o silnym wsparciu ze strony Ministerstwa i podmiotów współpracujących, takich jak Europe Direct czy Regionalne Ośrodki Debaty Międzynarodowej. W kolejnej części przedstawicielki EPSO i koordynatorki programu po stronie Brukseli, Ulrike Mangold i Rita Hinek, zapoznały nas ze szczegółami procedury aplikacyjnej EPSO, zasadami pracy w instytucjach i wielu różnych aspektach jakie się z nią wiążą. Kolejna część szkolenia miała aspekt praktyczny. Każdy z Ambasadorów miał za zadanie przygotować krótką prezentację a na podstawie wystąpienia udzielono nam wskazówek odnośnie przemówień publicznych. Trzecia część szkolenia miała miejsce w Stałym Przedstawicielstwie Komisji Europejskiej w Warszawie. Pracownicy Komisji przekazali nam kolejne, bardzo ważne w naszej pracy informacje o funkcjonowaniu instytucji, możliwościach rozwoju i współpracy.

To jednak nie koniec szkoleń i pogłębiania umiejętności: Ambasadorzy co miesiąc zbierają się na tzw. Master Classes, gdzie omawiane są różne aspekty naszych działań, przekazywane nam są coraz to bardziej szczegółowe informacje odnośnie poszczególnych konkursów, wymieniamy się doświadczeniami i stawiamy pierwsze poważne kroki w pracy

w środowisku międzynarodowym. Uważam, że to jedna z najcenniejszych rzeczy, jakich można się nauczyć podczas kadencji: współpraca, wzajemne wsparcie i działanie na rzecz wspólnego celu.

Od października zajmuję się organizacją konferencji i spotkań informacyjnych, prowadzę punkt konsultacji a moje comiesięczne zmagania z mitami o Unii Europejskiej można śledzić na blogu EUROpens BLOG. Oczywiście wszystko to nie byłoby możliwe bez wsparcia ze strony MSZ, EPSO, a przede wszystkim Biura Karier KUL i Emila Wojtaluka, przewodniczącego Koła Naukowego Studentów Europeistyki. Jestem pierwszą Ambasadorką w historii Katolickiego Uniwersytetu Jana Pawła II i mam nadzieję, że każdy następny Ambasador będzie z niegasnącym zapałem motywował i zachęcał coraz to większe rzesze Polaków do podjęcia pracy w instytucjach Unii Europejskiej jako że właśnie tam rozgrywają się działania, które wpływają na życie wszystkich Europejczyków.